

Sygn. akt I ACa 500/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Stachowiak
Sędziowie:	SSA Jerzy Geisler SSA Hanna Małaniuk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. D. (1), B. D.**

przeciwko **A. D. (2), T. D.**

o rozwiązanie umowy

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1774/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych na rzecz powodów kwotę 6.642 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

/-/ H. Małaniuk /-/ R. Stachowiak /-/ J. Geisler

Sygn. akt I ACa 500/13

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska powodowie- B. i A. D. (1) wnieśli o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcom zawartej w dniu 8 sierpnia 1989 r. między powodami a ich synem i synową (pozwanymi), w trybie art. 89 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, z powodu uporczywego postępowania wobec powodów w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i uporczywego niewywiązywania się ze swoich obowiązków wynikających z umowy przez pozwanych. Nadto powodowie wnieśli o obciążenie pozwanych kosztami postępowania według norm przepisanych.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 r., w punkcie 1 rozwiązał umowę przekazania gospodarstwa rolnego położonego w R., zapisanego w KW Sądu Rejonowego w Obornikach o nr (...), zawartą w dniu 8 sierpnia 1989 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w O. przed notariuszem T. K., pomiędzy A. i B. D. oraz A. i T. D.; w punkcie 2 kosztami procesu obciążył pozwanych i zasądził od nich na rzecz powodów kwotę 7.200 zł (powiększoną o należny VAT) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodom z urzędu i w punkcie 3 nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 17.728 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne.

W dniu 8 sierpnia 1989 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w O. powodowie: B. i A. D. (1) oraz pozwani-odpowiednio syn i synowa powodów: T. i A. D. (2) zawarli umowę przekazania gospodarstwa rolnego położonego R. a opisanego w akcie notarialnym Rep. A nr 3856/89 następcom. W jej § 8 pozwani ustanowili na rzecz powodów dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z jednego, dotychczas zajmowanego pokoju w budynku mieszkalnym wraz z używalnością kuchni i przynależności, z ogrzaniem i oświetleniem, a nadto z prawem swobodnego poruszania się po całej nieruchomości.

W chwili zawarcia umowy pozwani zamieszkiwali w S., gdzie prowadzili swoje gospodarstwo rolne i gdzie mieszkają do dziś. Do 1999 r. powodowie prowadzili gospodarstwo będące przedmiotem ww. umowy, nadto wydzierżawiali jego część. W 1999 r. ww. gospodarstwo rolne zaczął prowadzić pozwany, który również obecnie się nim zajmuje, uprawiając na nim głównie zboże. Pozwani mają również własne – dobrze prosperujące, gospodarstwo rolne o powierzchni prawie 100 ha.

Stosunki między stronami układały się poprawnie do 1993 r., kiedy to między nimi zaczęło dochodzić do konfliktów: strony zwracały się do siebie wulgarnie, często się kłóciły, a z czasem w ogóle zaprzestały kontaktów. Do 1999 r. pozwani nie przekazywali powodom żadnych środków pieniężnych, bowiem uważali, że wystarczające są dochody, jakie powodowie uzyskiwali z tytułu czynszu dzierżawnego oraz swoich emerytur.

W dniu 3 sierpnia 2001 r. powód zawiadomił organy ścigania o tym, że dwa dni wcześniej pozwany używając wobec niego przemocy dokonał zaboru ciągnika i przyczepy o łącznej wartości 25.000 zł, a ponadto chwycił powódkę i przewrócił ją. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie zostało jednak umorzone z uwagi na fakt, że pozwany, któremu postawiono zarzut przestępstwa rozboju, swoim zachowaniem nie wyczerpał jego znamion, gdyż zabrał rzeczy stanowiące jego własność. Nadto w świetle zebranych dowodów wątpliwości budził fakt użycia przez pozwanego wobec powodów przemocy. Z inicjatywy strony powodowej wszczęto również przeciwko pozwanemu dochodzenie w sprawie o stosowanie w dniu 22 sierpnia 2001 r. wobec powódki gróźb pozbawienia życia, które zostało umorzone, z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Przeciwko pozwanemu toczyło się również postępowanie o to, że w dniu 22 sierpnia 2001 r., naruszył czynności narządu ciała u powódki na okres poniżej 7 dni, które zostało umorzone wobec braku znamion przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego i braku interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu postępowania ściganego z oskarżenia prywatnego, z uwagi na fakt zwaśnienia stron oraz tego, że powódka swoim zachowaniem sprowokowała oczywiście naganne zachowanie pozwanego.

Z uwagi na fakt, że pozwani nie wywiązywali się z obowiązku dostarczania powodom ogrzewania, w grudniu 2006 r. powodowie zwrócili się o pomoc do ośrodka pomocy społecznej. Po interwencji pracownika socjalnego pozwani zapewнили powodom pomoc w zakresie zakupu opału. Wobec powtórzenia się tej sytuacji powodowie po sugestii pracownika opieki społecznej w dniu 31 marca 2008 r. wniesli do Sądu pozew o zwrot przedmiotu umowy z dnia 8 sierpnia 1989 r. Jednakże w związku z faktem, że pozwani przekazali powodom kwotę 1.200 zł na zakup opału, powodowie pozew cofnęli.

Pozwani proponowali powodom przeprowadzkę do ich domu, jednakże powodowie odmówili. W listopadzie 2003 r. pozwana podjęła w ośrodku pomocy społecznej starania, by zapewnić powodom usługi opiekuńcze. Wskazano jej wówczas osobę, która miałaby się zajmować powodami, jednakże po jej jednej wizycie powodowie kategorycznie odmówili korzystania z jej usług.

Pomiędzy skonfliktowanymi członkami rodziny w dalszym ciągu dochodzi do awantur. Strony mają do siebie wiele pretensji, odnoszą się do siebie wulgarnie. Na próby dostania się pozwanych do domu zajmowanego przez powodów, ci ostatni reagują nerwowo i często wzywają Policję. Strony nie utrzymują ze sobą kontaktów na płaszczyźnie rodzinnej - nie składają sobie życzeń na święta i nie uczestniczą w swoich imprezach okolicznościowych.

Obecnie powodowie żyją w bardzo złych warunkach. Stan techniczny zajmowanego przez nich domu jest bardzo zły, pozwani bowiem od momentu przekazania im gospodarstwa rolnego nie dokonywali w przedmiocie umowy żadnych prac remontowych. Do października 2011 r. pozwani przekazywali powodom środki na opłacenie rachunków za prąd. Przekazywali im też surowce na opał, ale w ilości ledwo starczącej ogrzanie zajmowanego przez powodów pokoju, przy czym układ pomieszczeń i stan budynku powodował, że bez ogrzania całości w „ogrzewanym pokoju” przebywać trzeba było w okryciach wierzchnich. Również sytuacja materialna powodów nie jest dobra. Uzyskują oni stosunkowo niskie emerytury, a oprócz wydatków na żywność i opłaty eksploatacyjne, ze względu na swój stan zdrowia ponoszą znaczne koszty lekarstw. W związku z powyższym, zmuszeni byli zaciągnąć pożyczkę. Powodowie ze względu na swój zaawansowany wiek oraz ciężki stan zdrowia wymagają stałej opieki, której nie zapewniają im pozwani, bowiem jeśli już dochodzi do wzajemnych kontaktów, to w atmosferze awantur. Nadto pozwani nie przejawiają zainteresowania stanem zdrowia powodów, pozwany nie zna nawet numeru telefonu powodów, nie podejmował też prób jego uzyskania.

Po dokonaniu prawnej analizy stanu faktycznego, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo w oparciu o przepis art. 119 ust. 2 w zw. z art. 89 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwani jako następcy swoim nagannym postępowaniem wypełnili przesłankę uprawniającą powodów do skutecznego żądania rozwiązania umowy przenoszącej własność gospodarstwa, nie wywiązują się bowiem ze swych obowiązków względem powodów wynikających z umowy, a ich zachowanie stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W związku, z faktem że powodowie przekazali im swoje gospodarstwo rolne, pozwani powinni byli wywiązywać się z przyjętych na siebie obowiązków, a nadto z uwagi na łączące ich więzi i względy moralne, powinni zapewnić rodzicom minimalne warunki godziwej egzystencji, tymczasem poprzez swoje zaniechania w pierwszej kolejności dopuścili do stanu, w którym zamieszkiwana przez powodów nieruchomości znajdująca się na terenie przekazanego im gospodarstwa jest w krytycznym stanie technicznym. Co prawda pozwani utrzymują w dobrym stanie grunty wchodzące w skład przekazanego im gospodarstwa, a utrzymanie domu w należytym stanie nie było jednym z warunków umowy przekazania gospodarstwa rolnego, to jednak z uwagi na moralny obowiązek wdzięczności wobec rodziców, od pozwanych można było wymagać poczynienia minimalnych starań, tak by zapewnić powodom prawo do życia w godnych warunkach, czego wymagają również zasady współżycia społecznego. Nadto, bez stosownych prac remontowych w rzeczywistości pozwani nie mogli wywiązać się ze zobowiązania jakie na siebie przyjęli – w zakresie zapewnienia rodzicom prawa do lokalu ogrzanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, sam fakt dostarczenia surowców do ogrzania nie może być uznany za spełnienie tego obowiązku, w sytuacji gdy powodom ze względu na wiek i stan zdrowia coraz trudniej jest przynosić opał i palić w piecu. Poza tym ilość dostarczonych przez pozwanych surowców wystarcza na ogrzanie tylko jednego pokoju, natomiast układ pomieszczeń i stan budynku powoduje, że bez ogrzania całości w „ogrzewanym pokoju” korzystać trzeba z okryć wierzchnich, co również może mieć wpływ na zdrowie powodów. Takie zachowanie pozwanych, nacechowane niedbalstwem, należy uznać za niewłaściwe i uprawniające do przyjęcia, iż nie tylko nie zapewnili powodom minimalnych warunków przyzwoitej egzystencji, ale jest także dopuścili się naruszenia postanowień ww. umowy.

Ustosunkowując się natomiast do podniesionego przez powodów zarzutu, jakoby pozwany miał wszczynać awantury i zwracać się wulgarnie do powodów Sąd I instancji wskazał, że napięta sytuacja rodzinna jest wynikiem wrogiego nastawienia względem siebie obu stron niniejszego postępowania. Podkreślił, że powodowie mają trudny charakter i nie są skłonni do kompromisów. Próby podejmowane przez pozwanego celem odwiedzenia w domu rodziców kończą się zazwyczaj inicjowaną przez powodów interwencją Policji. Pozwani nie interesują się stanem zdrowia powodów, z drugiej strony powodowie nie informują o nim pozwanych. Sama postawa powodów nie zawsze jest właściwa, co obrazuje sytuacja, gdy pozwani chcieli zatrudnić dla nich opiekunkę z ośrodka pomocy społecznej, na co powodowie z nieuzasadnionych niczym przyczyn nie wyrazili zgody. Sąd Okręgowy opierając się na stosownym stanowisku judykatury wskazał, że nawet głęboki konflikt między stronami (niewłaściwy układ stosunków między nimi) nie może prowadzić do uwolnienia dziecka z obciążających go obowiązków wobec rodziców wynikających z prawa dożywocia i bezpłatnej służebności mieszkania i podkreśli, że w tych okolicznościach, trudne relacje pomiędzy stronami nie zwolniły pozwanych z obowiązków wynikających z zawartej umowy.

Sąd rozwiązując umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego miał na uwadze interesy obu stron postępowania. Zauważył, że przyjęte rozwiązanie nie pogorszy w znacznym stopniu sytuacji materialnej pozwanych, prowadzą oni bowiem własne, bardzo duże gospodarstwo rolne, które dobrze prosperuje i w pełnym zakresie pozwala na utrzymanie ich rodziny. Rozwiązanie umowy gospodarstwa rolnego będzie natomiast bardzo istotne i korzystne dla powodów, bowiem będą oni mogli oddać posiadaną ziemię w dzierżawę, a uzyskiwany z tego tytułu czynsz przeznaczyć na bieżące potrzeby lub przekazać sporne gospodarstwo innym osobom, które zdołają w pełniejszym zakresie niż pozwani zapewnić im godziwe warunki życia i wymagana w związku z ich wiekiem i stanem zdrowia opiekę.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacją zaskarżyli powyższy wyrok w całości pozwani, zarzucając sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym w szczególności poprzez ustalenie, że powodowie udowodnili podstawy faktyczne i prawne swego powództwa, a także naruszenie prawa procesowego w granicach art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na bezzasadnym przyjęciu, że pozwani naruszyli art. 98 pkt 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników pomimo, iż Sąd w oparciu o treść zeznań wymienionych apelacja świadków ustalił, że powodowie są zawzięci i mają trudny charakter, przy czym całkowicie bezzasadnie odmówili zatrudnienia dla nich opiekunki a także bezzasadnie wzywają Policję podczas próby odwiedzin powodów przez pozwanych, bezzasadnie kierowali oskarżenia wobec pozwanych i tym samym inicjowali postępowania przygotowawcze przeciwko pozwany oraz pozwy cywilne mimo braku podstaw ku temu.

Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego poczynił w analizowanej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. W szczególności trafne było kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie ustalenie, że pozwani nie wywiązują się z obowiązków nałożonych na nich w umowie przekazania im gospodarstwa rolnego. W okolicznościach stanu faktycznego w pełni uprawnione jest stwierdzenie, że strony pozostają między sobą w głębokim konflikcie, który w dużej mierze zawiniony jest przez powodów. Jednakowoż nie tylko upór strony powodowej, ale i okoliczności ewidentnie zawinione przez stronę pozwaną spowodowały, że konflikt ten narastał przy walnym udziale obu stron do tego stopnia, że obecnie nie można już tej sytuacji zmienić. W świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że mieszkanie zajmowane przez powodów nie było i nie jest przez pozwanych remontowane

a konieczna w ich sytuacji życiowej opieka nie jest im zapewniana, co w pełni uprawnia do konkluzji, że zachowanie odpowiedzialnych za ten stan rzeczy pozwanych pozostaje w sprzeczności z podstawowymi normami społecznymi i moralnymi nakazującymi opiekę na rodzicami i narusza treść zawartej przez strony umowy. W tej sytuacji żądanie strony powodowej musiało być uwzględnione.

Nie mógł wyrzucić oczekiwanego skutku również sformułowany przez pozwanych zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, zatem i podjęcie tej oceny w sposób dowolny, bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności polegającej na: bezzasadnym przyjęciu, że pozwani naruszyli art. 98 pkt 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników pomimo, iż Sąd w oparciu o treść zeznań wymienionych w apelacji świadków ustalił, że powodowie są zawzięci i mają trudny charakter, bezzasadnie odmówili zatrudnienia dla nich opiekunki, bezzasadnie wzywają Policję podczas próby odwiedzin powodów przez pozwanych, wreszcie bezzasadnie kierowali pod adresem pozwanych oskarżenia, inicjowali postępowania przygotowawcze przeciwko nim oraz kierowali pozwami cywilne.

Na początku należy zauważyć, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98. Odnosząc powyższe rozważania trzeba zauważyć, że zarzut naruszenia wymienionego powyżej przepisu postępowania nie znajduje podstaw w niniejszej sprawie. Podkreślenia bowiem wymaga, że wbrew twierdzeniom apelujących, nie pozostaje z sobą w sprzeczności to, że Sąd I instancji dał wiarę wymienionym przez skarżących świadkom w zakresie, w jakim na podstawie ich zeznań poczynił ustalenia faktyczne o trudnym charakterze powodów z przyjęciem, że pozwani swoim nagannym postępowaniem zaktualizowali uprawnienie powodów do skutecznego żądania rozwiązania zawartej przez strony umowy. Sąd Okręgowy trafnie bowiem, odwołując się do stosownego stanowiska Sądu Najwyższego, wyjaśnił, że nawet poważny spór między rodzicami i dziećmi nie może prowadzić do uwolnienia tych ostatnich z obciążających ich powinności wobec rodziców wynikających z prawa dożywocia i bezpłatnej służebności mieszkania i podkreślił, że w okolicznościach stanowiących tło sprawy, trudne relacje pomiędzy stronami nie zwolniły pozwanych z obowiązków wynikających z zawartej umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie został przez Sąd Okręgowy starannie i rozważnie oceniony, a argumenty wskazane w uzasadnieniu wyroku przekonują Sąd Apelacyjny co do prawidłowości tej oceny. Stąd ustalenia Sądu I instancji sąd odwoławczy przyjął za własne. Zatem zarzucane Sądowi Okręgowemu uchybienia proceduralne nie miały miejsca a powołany w apelacji przepis kodeksu postępowania cywilnego nie został naruszony. Zebrany materiał dowodowy wskazuje na to, że rozwiązanie łączącej strony od dnia 8 sierpnia 1989 r. umowy przekazania gospodarstwa rolnego położonego R. a opisanego w akcie notarialnym Rep. A nr 3856/89 jest w pełni uzasadnione, nie sprzeciwiają się temu zasady współżycia społecznego, pozwani mają własne gospodarstwo rolne a powodowie wskutek rozwiązania zyskują możliwość zapewnienia sobie pomocy innych osób i rozwiązania nękających ich problemów.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanych oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 nr 461).

/-/ Roman Stachowiak /-/ Hanna Małaniuk /-/ Jerzy Geisler